

Pomóżmy Karolinie odzyskać dawne życie...



Święto Policji

**Hipoterapia w SOSW
Goliat i Torin czekają!**



65-lecie LZS Krynki

Święto Policji



Sławomir Arciuch oraz Komendant Komisariatu Policji w Dąbrowie Dąbrowie Białostockiej nadkom. Paweł Jakubiak.

Samorząd na obchodach reprezentował Starosta Sokółski Piotr Rečko wraz z Wicestarostą Jerzym Białomyzym.

Wszystkim Policjantom, którzy awansowali na wyższe stopnie składał moje najszczer-

sze gratulacje. Te awanse, pokazują jakość waszej pracy i że ta praca jest doceniana przez waszych przełożonych. (...) Przekazaliśmy wam 20 tysięcy zł w czasie pandemii. Zabezpieczaliśmy nasz powiat przed przemieszczaniem się osób na kwarantannę i w każdym innym zakresie zabezpieczenie było wzorowe. (...) Jesteście skuteczną formacją, do której można mieć zaufanie i na którą możemy liczyć. Społeczeństwo to widzi i docenia dlatego z całego serca bardzo państwu dziękuję. (...) Dziękuję za ofiar-

ną służbę, za to, że bronicie nas przed przestępcami, działanie prewencyjne, narażając swoje życie i zdrowie. Mówił Starosta Sokółski.

Obchody Święta Policji w Komendzie Powiatowej poprzedzone zostały uroczystymi nabożeństwami odprawionymi w Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego, a także w Cerkwi św. Aleksandra Newskiego w Sokółce.

materiał:
M.Białobłocki



24 lipca 1919 r. Sejm RP powołał do życia Policję Państwową, tę lipcową datę ustanowiono świętem Policji.

Powiatowe obchody święta Policji odbyły 20 lipca. W Komendzie Powiatowej w Sokółce świętowało ponad 130 funkcjonariuszy (w tym 28 kobiet i 103 mężczyzn) i 32 pracowników cywilnych.

Tradycyjnie, podczas uroczystości przyznano akty mianowania na wyższe stop-

nie policyjne, otrzymało je 54 funkcjonariuszy. W korpusie oficerów awansowało 4 policjantów, w korpusie aspirantów przyznano 16 awansów, w korpusie podoficerów – 24, zaś szeregowych – 10. Awanse wręczył Komendant Powiatowy Policji w Sokółce nadkomisarz Sławomir Kołakowski. Z ramienia Policji w uroczystości wzięli także udział Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Sokółce nadkom.

Pomóżmy Karolinie odzyskać dawne życie...

Karolina Bronowicz, 33-latka z Sokółki po bardzo poważnym wypadku walczy o zdrowie i potrzebuje środków finansowych na rehabilitację.

„Jedna chwila wystarczyła, żeby zrujnować wszystko, na co pracowałam latami... Jedna chwila zaważyła nad moim losem.

W wyniku nieszczęśliwego wypadku doznałam wielopoziomowego złamania kręgosłupa, licznych złamań żeber, łopatki i odmę płucną.

W stanie krytycznym trafiłam do szpitala. Na sali operacyjnej cały zespół specjalistów w pocie czoła walczył o moje życie. Mogłoby mnie już tu nie być...

Z ostrą niewydolnością oddechową trafiłam na Oddział Intensywnej Terapii, gdzie przez tydzień leżałam w śpiącz-



ce, podłączona do urządzeń utrzymujących mnie przy życiu. Po kilku dniach odbyła się kolejna operacja. Wspomagana respiratorem i karmiona sondą spędziłam na OIT kolejne dni. Kiedy się obudziłam, zorientowa-



łam się, że nie czuję niczego poniżej żeber. Że nie dam rady poruszać nogami. Dotarło do mnie, że jestem sparaliżowana!

Miałam pasję, miałam marzenia, a z jedną chwilą wszystko legło w gruzach. Uwielbia-

łam chodzić po górach, wspinać się. Żeglowałam, jeździłam na nartach, łyżwach, służyłam w Wojsku Obrony Terytorialnej. Kochałam moje życie, a teraz czuję się, jakbym je straciła. Jakby ten wypadek zabrał moją tożsamość.

Od 4 miesięcy jestem w szpitalu, gdzie uczę się poruszać na wózku inwalidzkim i samodzielnie funkcjonować.

Zrobiłam już duże postępy, nauczyłam się już samodzielnie przesiadać na wózek, ubierać i myć. Staram się wykorzystywać każdą daną mi szansę i daję z siebie wszystko. Wiem, że na szali leży moje życie.

Jednak przede mną długa i wyboista droga.

Teraz uczę się pokonywać bariery architektoniczne, kraweżniki... Ćwiczę chodzenie w ortezach.

Aby możliwe były kolejne postępy i dalsza walka o sprawność, konieczna jest kontynuacja rehabilitacji, koszty takiego leczenia przekraczają możliwości finansowe moje i mojej rodziny.

Nigdy nie przypuszczałam, że znajduję się w takiej sytuacji, że będę musiała prosić o pomoc, zawsze byłam samodzielną i ze wszystkim radziłam sobie sama, teraz moje życie diametralnie się zmieniło i żeby móc znów być niezależną Twojej pomocy! Proszę, nie bądź obojętny!

Karolina”

Zbiórka na rzecz Karoliny trwa na portalu: www.siepo-maga.pl.

Zapraszamy także na portal społecznościowy FB, gdzie trwa: „Bazarek na rzecz rehabilitacji Karoliny: POMAGAMY KAROLINIE STANĄĆ NA NOGI”.

50-lecie święceń kapłańskich abp. Sławoja Leszka Głódzia

Jubileuszowa msza św., odznaczenia, kwiaty i gratulacje. Tak w niedzielę (19.07) w Bobrowce, rodzinnej miejscowości abp. Sławoja Leszka Głódzia, świętowano pół wieku jego kapłańskiej drogi. Uroczystość połączono z poświęceniem wozu strażackiego lokalnej jednostki OSP. Samorząd Województwa Podlaskiego na obu wydarzeniach reprezentował Paweł Wnukowski.

Podwójne świętowanie w Bobrowce rozpoczęło się mszą św. w miejscowym Kościele pw. Matki Odkupiciela. Eucharystię zakończył szereg podziękowań i gratulacji skierowanych do abp. Głódzia. Duchowny, a także zasłużeni strażacy z jednostki OSP otrzymali odznaczenia nadawane przez Związek Piłsudczyków RP.

Źródło:
www.wrotapodlasia.pl
fot. C. Rutkowski

Abp Sławoj Leszek Głódź urodził się 13 sierpnia 1945 r. w Bobrowce (powiat moniecki). Święcenia kapłańskie otrzymał 14 czerwca 1970 r. z rąk bp. Henryka Gulbinowicza, administratora apostolskiego w Białymstoku. Doktoryzował się w Rzymie w zakresie prawa kanonicznego Kościoła Wschodniego, a od września 1981 r. pracował w Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, gdzie prowadził sekcję Kościoła obrządku bizantyjsko-ukraińskiego oraz sekcję Kościoła na Białorusi obrządku bizantyjsko-ruteńskiego. 21 stycznia 1991 r., wraz z ustanowieniem Ordynariatu Polowego w Polsce, został mianowany przez Jana Pawła II Biskupem Polowym Wojska Polskiego. 26 sierpnia 2004 r. Jan Paweł II mianował abp. Głódzia ordynariuszem Diecezji Warszawsko-Praskiej, a 17 kwietnia 2008 r. Benedykt XVI – metropolitą gdańskim.

Arcybiskup od 2006 roku jest honorowym obywatelem Sokółki. W latach 1959-63 był uczniem sokólskiego liceum i członkiem działającego niele-



galnie koła dyskusyjnego „Białe orły”. Razem z kolegami stworzył w 1963 r. antysowiecki plakat przedstawiający białego orla z czerwonym sierpem pod szyją i z młotem na głowie, z napisem: „Orle - tam twoja zguba”. 17-letni wówczas Głódź został za to skazany na rok więzienia w zawieszeniu na 5 lat. W białostockim areszcie późniejszy duchowny spędził 90 dni. Był także relegowany ze szkoły na 2 tygodnie przed maturą. Liceum Ogólnokształcące kończył korespondencyjnie w Białymstoku, będąc jednocześnie na pierwszym roku w białostockim seminarium duchownym. Sutanę przywdział po zdaniu egzaminu dojrzałości.

Trwają „Wakacje w Mieście” - Sokółka

Ruszyły półkolonie „Wakacje w Mieście 2020”.

„Tegoroczna edycja ze względu na koronawirusa wygląda nieco inaczej niż w poprzednich latach. Podstawowa różnica polega na tym, że dzieci podzielone na trzy grupy: sportową, żeglarską i taneczną większość zajęć będą mieć osobno. Zabraknie też wyjazdów poza Sokółkę. Koloniści nie będą jednak narzekać na brak atrakcji.” Czytamy na fb OSIR Sokółka.



Hipoterapia w sokólskim SOSW - konie Goliat i Torin czekają!

Już od września zapraszamy wszystkich zainteresowanych do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce na hipoterapię. Intensywnie zaczynamy nad tym pracować trenując konie oraz przygotowując instruktorów – terapeutów.

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy zakupił dwa piękne konie: Goliata i Torina, dzięki którym rozpoczniemy prowadzenie zajęć hipoterapii.

Nową formę rehabilitacji zawdzięczamy Panu Staroście Piotrowi Rečko, który jest inicjatorem tego pomysłu. Pan Starosta chętnie wspiera nowoczesne, skuteczne metody terapii i rehabilitacji naszych podopiecznych.

Nasze konie korzystają z gościnności Salezjańskiego Ośrodka w Różanymstoku, z którym współpracujemy. Dziękujemy za życzliwość i opiekę nad końmi.

Hipoterapia uatrakcyjni ofertę rehabilitacji Ośrodka. Zajęcia takie dają szerokie spektrum

działania, stosowane zarówno wobec dzieci jak i dorosłych. Ta forma pracy wykorzystuje kontakt z koniem, terapię ruchem ko-

najważniejszy jest kontakt emocjonalny z tym wspianym zwierzęciem i związana z obecnością konia sytuacja terapeutyczna.



nia oraz ćwiczenia fizjoterapeutyczne na koniu. To nieoceniona rehabilitacja poprzez jazdę konną jak i terapia poprzez sam kontakt z koniem - współterapeutą, kiedy

Poprzez oddziaływanie hipoterapeutyczne następuje: zmniejszenie zaburzeń równowagi i poprawa reakcji obronnych, zwiększenie możliwości lokomo-



cyjnych i zapewnienie kontaktu ze zwierzęciem i przyrodą, stymulacja rozwoju psychoruchowego dziecka, w tym poprawa koordynacji wzrokowo-ruchowej, orientacji przestrzennej oraz rozeznania w schemacie własnego ciała, zwiększenie możliwości koncentracji uwagi i utrzymania zorganizowanej aktywności, zwiększenie motywacji do wyko-

nywania ćwiczeń, rozwijanie samodzielności, zwiększenie poczucia własnej wartości, relaksacja i osłabienie reakcji nerwicznych.

Dzięki hipoterapii już od nowego roku szkolnego uczniowie naszego Ośrodka będą mogli rozwijać w sferze fizycznej, emocjonalno-motywacyjnej, poznawczej oraz społecznej.

SOSW w Sokółce

Czy powstanie park kulturowy lub krajobrazowy w Kruszynianach?

Park krajobrazowy lub park kulturowy może powstać w Kruszynianach, by chronić zabytkową wieś przed przemysłowymi inwestycjami rolniczymi. To konkluzja z wizyty wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego, generalnego konserwatora zabytków – prof. Magdaleny Gawin na Podlasiu.

W spotkaniach z wiceminister wziął udział wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego Wiesław Burnos, Starosta Sokólski Piotr Rečko, Burmistrz Krynek Jolanta Gudałowska oraz przedstawiciele Muzułmańskiej Gminy Wyzna-

niowej w Bohonikach i w Kruszynianach.

Spotkanie zorganizowane (15.07) przez prof. Małgorzatę Dajnowicz – podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków z udziałem wiceminister, generalnego konserwatora zabytków – prof. Gawin, dotyczyło

możliwości rozszerzenia ochrony wsi Kruszyniany.

W związku z planowanymi inwestycjami, dotyczącymi budowy ferm przemysłowych drobin w odległości około 1400 m od granicy ochrony konserwatorskiej Kruszynian, postanowiłam zorganizować zamknięte spotkanie merytoryczne z udziałem prof. Gawin na temat dalszych możliwości i szerszych form ochrony wartości kulturowych związanych z tą miejscowością – powiedziała podczas konferencji prasowej prof. Małgorzata Dajnowicz, podlaski wojewódzki konserwator zabytków.

Kruszyniany są wyjątkowym miejscem. Przypomnę – Kruszyniany oraz Bohoniki to są Pomniki Historii, a to najwyższe wyróżnienie i najwyższa forma ochrony, równoznaczna z listą UNESCO – mówiła prof. Magdalena Gawin.

Kruszyniany to wieś położona zamieszkała zarówno przez muzułmanów, jak i mniejszość chrześcijańską. Znajdują-

cy się tam zabytkowy meczet i cmentarz muzułmański stanowiąc materialne źródło dziejów Tatarów Polskich. Są dowodem bogactwa kulturowego i tolerancji religijnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz świadectwem wielowiekowego funkcjonowania społeczności muzułmańskiej w państwie chrześcijańskim. Zarówno meczet, jak i cmentarz mają status Pomnika Historii.

Ochroną konserwatorską objęty jest także historyczny układ przestrzenny wsi Kruszyniany (tzw. układ ruralistyczny), a co za tym idzie – pozostaje on od wielu lat pod stałą kontrolą Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Ten obejmuje przestrzenne założenia wiejskie, zawierające zespoły budowlane i pojedyncze budynki, rozmieszczone w układzie historycznych podziałów własnościowych i funkcjonalnych, w tym ulic lub sieci dróg.

oprac. na podst. WUOZ w Białymstoku

Będą nowe Otwarte Strefy Aktywności i place zabaw



W imieniu Powiatu Sokólskiego reprezentowanego przez Starostę Sokólskiego Piotra Rečko oraz Wicestarostę Jerzego Białomyzego podpisane zostały umowy z firmą „Ostrovia” - Marek Trwoga na dostawę i montaż urządzeń i elementów wyposażenia Otwartych Stref Aktywności sportowej w naszym Powiecie.

Realizowane w „Programie rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym Otwarte Strefy Aktywności (OSA) Edycja 2019” strefy aktywności będą zlokalizowane w Sokółce, na os. Zielonym 1A – Zespół Szkół Zawodowych im. E. Orzeszkowej w Sokółce, przy ul. Sikorskiego 40a oraz przy Zespole Szkół Rolniczych im. mjr.

H. Dobrzańskiego-Hubala w Sokółce (ul. Polna 2).

W każdej z lokalizacji powstaną siłownie zewnętrzne z urządzeniami typu: prasa nożna na słupie, twister na słupie, or-

bitrek, wioślarz wolnostojący, podciąg nóg na słupie, urządzenie do wyciskania siedząc, „motył” na słupie, trenażer ramion górny na słupie.

Przy ZSZ i przy ul. Sikorskiego powstaną dodatkowo place zabaw z huśtawką wahadłową, kostką gimnastyczną, zestawem zabawowym wielofunkcyjnym oraz zestawem gimnastycznym.

Przy ZSZ i ZSR będzie można skorzystać również z edukacyjnych stolików do gier typu szachy i piłkarzyki, natomiast przy ul. Sikorskiego znajdować się będą szachy i chińczyk.

Wartości zadań OSA: os. Zielone – 93 525,00 zł, przy ul. Sikorskiego - 94 925,00 zł, przy ZSR – 45 450,00 zł. KGA



Przepiękny jubileusz - 80. urodziny pani Teresy Żukowskiej

Piękny jubileusz - 80. urodziny obchodziła sokółczanka pani Teresa Żukowska - wieloletnia członkini chóru „Sokólskie Wrzosey” i emerytowana nauczycielka języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym. Bukiet kwiatów i gorące życzenia zdrowia, vitalności oraz wszelkiej pomyślności w imieniu Starosty Sokólskiego Piotra Rečko przekazał jubilatce Dyrektor Wydziału Promocji Zbigniew Dębko.

Dołączamy się do serdecznych życzeń!



Obchody 100. rocznicy Bitwy pod Janowem - dofinansowane



Powiat Sokólski reprezentowany przez Starostę Sokólskiego Piotra Rečko, Członka Zarządu Bożenę Jelską-Jarosz przy kontrasygnacie p.o. Skarbnika Powiatu Iwony Szydłowskiej zawarł umowę z Gminą Janów reprezentowaną przez Wójta Jerzego Pogorzelskiego.

Przedmiotem umowy jest współorganizacja uroczystości z okazji 100. Rocznicy Bitwy pod Janowem. Uroczystość, która odbędzie się

25 lipca 2020 r. jest uczczeniem bitwy 13 Pułku Ułanów Wileńskich z kawalerią Bolszewicką. W trakcie uroczystości zostanie odsłonięta i poświęcona pamiątkowa tablica upamiętniająca wydarzenie z 1920 r. Ułani prowadzili walkę w okolicy Janowa, Trofimówki, Kuplisk, Wyłud i Rykaczewa, dzielnie stawiając opór sowieckiej 15 dywizji III Korpusu Kawalerii Gaja.

PB

Janowskie tkaczki bezkonkurencyjne

Podczas tegorocznego 19. Ogólnopolskiego Przeglądu Amatorskiej Tkaniny Unikatowej w Bydgoszczy wybitne przeglądu jest Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, w którego murach prezentowane są wybrane prace.

Pierwszymi miejscami zostały nagrodzone panie Alicja Kochanowska, Teresa Pryzmont (fot.) oraz Romualda Pużanowska. Drugim miejscem została uhonorowana pani Lucyna Kędzierska, a wyróżnieniem pani Helena Gołko.

Bydgoskie biennale to unikatowe w skali kraju przedsięwzięcie. Przegląd Amatorskiej Tkaniny Unikatowej organizowany jest co dwa lata. Na konkurs nadsyłane są prace wykonane różnymi technikami tkackimi, od tkaniny artystycznej po ludową. W konkursie mogą brać udział tylko twórcy nieprofesjonalni bez ogra-

niczeń wiekowych. Wybrane przez jury tkaniny można oglądać na wystawie pokonkursowej do 6 września 2020 r. Partnerem przeglądu jest Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, w którego murach prezentowane są wybrane prace.

Serdecznie gratulujemy oraz życzymy kolejnych sukcesów wszystkim nagrodzonym tkaczkom.

Karolina Radulska



KS Sokół 1946 Sokółka pobity przez MKS RUCH Wysokie Mazowieckie



Sokół 1946 Sokółka 21 lipca zmierzył się z Ruchem Wysokie Mazowieckie. Mecz odbył się w ramach ¼ okręgowych rozgrywek Pucharu Polski i zakończył się przegraną Sokola 1:7. Sprzyjająca pogoda sprawiła, że na trybunach zasiadło mnóstwo kibiców dopingujących swoje drużyny.

Bramkę dla Sokola zdobył Michał Łabieniec.

„Dzisiejszego popołudnia rozegraliśmy mecz Pucharu Polski, naszym rywalem był Zespół z Wysokiego Mazowiecka. Nie ma co ukrywać, przeciwnik przez cały mecz był lepiej zorganizowany, jest to zespół III ligowy - grają klasę wyżej. Wzmocnili się kilkoma zawodnikami m.in. ekstraklasowymi z Ja-

gielloni. Z drugiej strony, kilku chłopaków z naszej drużyny też nie mogło dziś zagrać ponieważ pauzowały ich kartki z poprzednich spotkań. Na pewno nie zakładaliśmy że musimy wygrać za wszelką cenę, na tą chwilę nie mamy kadry z którą można byłoby rywalizować jak równy z równym. Na pewno przy kilku bramkach mogliśmy się lepiej zachować, ale z drugiej strony jest to dla nas lekcja.” – mówił Krzysztof Stelmaszek Wiceprezes KS Sokół Sokółka.

W sierpniu Sokół podejmie drużynę Warmia Krynno.

Opr. Klaudia Galej
Fot. Juliusz Stelmaszek

65-lecie LZS Krynki



W minioną sobotę w Krynkach odbył się turniej jubileuszowy z okazji 65-lecia powstania LZS Krynki. W turnieju rozgrywanym każdy z każdym wystąpiły 4 zespoły. Oprócz kryńskiej drużyny zagrały UKS „Krypnianka” Krynno, KS Piast Białystok, Narew Choroszcz.

Ostatecznie zwycięzcą została drużyna LZS KRYNKI zdobywając 6 na 9 możliwych punktów.

Tytuł najlepszego bramkarza zdobył Adam Kasacki (LZS Krynki), króla strzelców - Adrian Turowski - 3 bramki (Krypnianka), zawodnik turnieju - Patryk Kaczyński (Krypnianka).

Po turnieju na zawodników czekał poczęstunek.

„W imieniu całego klubu chcemy podziękować rywalom za przyjazd i dobrze spędzoną sobotę. Najważniejsze, że obyło się bez kontuzji.

Podziękowania chcemy skierować również do wszystkich, bez których nie udało się tego zorganizować. Mowa tutaj o sponsorach, partnerach oraz wolontariuszach: Miasto i Gmina Krynki na czele z panią Burmistrz Jolantą Gudalewską, Przewodniczącym Rady Miejskiej panem Józefem Czarnieckim oraz Sekretarzem panem Jerzym Citko za udostępnienie obiektu, obecność oraz upominki. Podlaski ZPN na czele z panem prezesem Sławomirem Kopczewskim za nieodpłatną pomoc przy organizacji obsady sędziowskiej, nagrody dla zwycięzców oraz obecność w tak ważnym dla nas dniu. Krynka za zapewnienie wody oraz napojów na poczęstunek Soccer Białystok za przygotowanie nagród rzeczowych, pucharów, medali oraz ufundowanie nagród.

Wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc organizacyjną przy przygotowaniu boiska, obsłudze grilla, robieniu zdjęć. Imbiss Kebab Michał Tryzna za dostarczanie posiłków regeneracyjnych w trakcie rozgrywek. LUKS Krynki podlaskapilka.pl - Podlaskie ligi piłkarskie.”

Czytamy na fb LZS Krynki.

fot. fb LZS Krynki



ISSN 2450-999X

Wydawca:
Stowarzyszenie „Towarzystwo Ziemia Sokółka”
Redakcja: ul. Białostocka 28
16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel

Palący problem

- Dzień dobry.
- Dzień dobry, chciałbym kupić zapalniczki. Klasycznie. Całą paczkę.
- Czyli jedno pudełko?
- Nie. Paczkę. W sensie, tuzin zapalek. To znaczy, pudełko. Paczkę pudełek. Paczkę tuzina pudełek zapalek.
- Dobrze, tylko teraz tuzin to dziesięć sztuk. Dorzucić jeszcze dwie sztuki?
- Nie, dziękuję – wzdrygnąłem się na myśl o nowych pułapkach językowych.
- A chwileczkę, czy to przypadkiem pan nie kupował zapalek? Buduje pan z nich domek, czy co? – zainteresował się sprzedawca.
- Nie – westchnąłem ciężko, przypominając o moim miniaturowym kotku Baziu, który od tygodnia laził w kasku budowlanym i zdołał zrobić fundamenty swojej nowej dachy. Nie przeszkadzałyby mi to, gdyby nie fakt, że puścił rury kanalizacyjne przez wnętrze biurka, a linie wysokiego napięcia powiesił nad paprotkami – Nie, po prostu te cholerne zapalniczki nie działają. Wczoraj usiłowałem zrobić sobie herbatę i musiałem zużyć pięć pudełek, nim jedna z nich w końcu się zapaliła. Ostatnio coś jest z nimi nie tak.
- Ah, tak. To standardowy problem. Powinien więc pan dokupić do tego zapalniczkę do zapalek.
- Macie zapalniczki? To by rozwiązało mój problem.
- Tak, proszę pana, ale to są zapalniczki tylko do zapalek. Jeśli

prawdziwe prawdziwki

draska nie zadziała, wystarczy po prostu zapalić zapalniczkę zapalarką.
- A nie mógłbym po prostu zapalić kuchenki? To znaczy, palnika kuchenki.
- Mogłby pan. Ale wie pan, to nie jest... czysta sytuacja prawna. A w jakiej formie chce pan zapalniczki?
- W jakiej formie? W sensie rozpakowane czy coś?
- Nie, nie. Mogę dać panu zapalniczki w formie bonów.
- Bonów?
- No tak. Sam pan mówił, że zapalniczki za bardzo już nie działają. Więc sprzedajemy zapalniczki w formie bonów. Takie papierowe, małe karteczki.
- To po to ta zapalniczka?
- Nie, do zapalek-bonów jest inna zapalniczka. Albo klasyczne zapalniczki.
- Zapalniczki do zapalenia zapalek-bonów?
- Tak.
- Hmm. To proszę zapalniczkę do zapalek-bonów. Paczkę tuzina bez dwóch pudełek zapalek.
- Bony sprzedajemy w zeszytach.
- Kur...

*

...czak do został ugotowany bez żadnych kłopotów. Na bonach były narysowane różne obrazki (w tym niekiedy ubrane kobiety) więc oddałem parę Baziowi, by powiesił sobie plakaty. Po tygodniu przyszedł jakiś pan z nadzoru budowlanego i wlepił kotkowi mandat za samowolę budowlaną.

Kamyk